**Laumy i niemowlę**

Laumy czyniły zarówno dobro, jak i zło. Pewnego razu uboga kobieta grabiła siano i musiała zawiesić swoje dziecko na leszczynie. Wieczór już nastał, a kobieta o nim zapomniała. Wróciła do domu, zrobiła kolację, i dopiero wtedy biegnie szukać swojego dziecka. Ale dzieckiem zdążyły już zająć się Laumy, owinęły je w jedwabie, nakarmiły najlepszym jedzeniem. I śpiewały:

A-a, zapomniany

A-a, porzucony

I tak go ukołysały do snu.

Potem do owej kobiety przyszła bogata sąsiadka, i pyta:

- Kto się twoje dziecko tak ubrał?

Matka odpowiada:

- Laumy. Kiedy siano grabiłam, zapomniałam, że na leszczynie je zostawiłam, poszłam, aby zabrać je do domu – patrzę, a Laumy go ubrały.

Na to sąsiadka:

- I ja swoje dziecko zaniosę.

I zostawiła bogata kobieta swoje dziecko, a sama wałęsała się przy piecu. Wieczorem poszła zobaczyć. Ale Laumy go podszczypywały. I mówią:

- Umyślnie cię zostawiono, a więc zamilknij! I dalej szczypią.

I dziecko zmarło.

*Tłumaczyła Barbara Bedyńska*

[*http://www.pasakos.lt/sakmes-padavimai/laumes-ir-kudikis/*](http://www.pasakos.lt/sakmes-padavimai/laumes-ir-kudikis/)